

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania W. M.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o emeryturę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 13 września 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 24 września 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddział w R. 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 24 września 2015 r. oddalił apelację W. M. , wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 17 marca 2015 r.

Przedmiotem sporu było prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Sąd drugiej instancji ustalił, że ubezpieczony z dniem 10 lipca 1980 r. rozpoczął pracę w Fabryce [...] „R.” w R.. W dniu 13 sierpnia 1980 r. przeniesiony został do pracy w dziale utrzymania ruchu Zakładu nr (...), od dnia 1 lutego 1982 r. skierowano go na stanowisko spawacza - ślusarza, zaś od dnia 1 marca 1982 r., przy zachowaniu dotychczasowego stanowiska, przeniesiono wnioskodawcę na wydział obróbki wykańczającej w Oddziale Galwanizerni. Z kolei od 1 listopada

1985 r. przeniesiony została do sekcji utrzymania ruchu remontu na stanowisko ślusarza - spawacza. W dniu 1 września 1986 r. wnioskodawca powrócił na oddział Galwanizerni jako ślusarz - galwanizer. Następnie od 1 kwietnia 1990 r. ubezpieczonemu powierzono stanowisko ślusarza remontowego, a od 1 grudnia 1991 r. - galwanizera i na tym stanowisku wnioskodawca pracował do zakończenia zatrudnienia tj. 8 sierpnia 1996 r.

W okresie zatrudnienia wnioskodawca wykonywał czynności przy użyciu kwasów siarkowego, solnego, cyjanków i ługów. Wykonywał zawieszki z mosiądzu, które spawał, następnie były one powlekane w polichlorku winylu i suszone w suszarniach. W razie uszkodzenia jakiegokolwiek elementu wnioskodawca zajmował się jego naprawą. Wykonywane zawieszki służyły do zawieszania wyrobów produkowanych w galwanizerni. Do obowiązków wnioskodawcy należało także oczyszczanie zawieszek z pozostałości srebra, oczyszczenie filtrów, neutralizacja ścieków poprodukcyjnych. Wykonywał również prace przy utrzymaniu ruchu polegające na usuwaniu usterek i dokonywaniu bieżących napraw. Czynności te wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Praca wnioskodawcy na galwanizerni w większości polegała na srebrzeniu wyrobów. Wyroby gotowe, w większości mosiężne, były najpierw niklowane, a później srebrzone. Detale były odtłuszczone, niklowane, srebrzone, oczyszczane i następnie suszone.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd drugiej instancji stwierdził, że brak jest podstaw do przyporządkowania zatrudnienia wnioskodawcy pod którąkolwiek z pozycji wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Przyjął, dalej że mając na uwadze charakter wykonywanych przez wnioskodawcę czynności prace te można rozpatrywać jedynie pod kątem prac ujętych w wykazie A, dział III, poz. 76, tj. prac w hartowniach i wytrawialniach, prac ocynkowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów - cynkiem, chromem, kadmem i niklem. Sąd zwrócił uwagę, że wykonywane na galwanizerni prace w zakładzie wnioskodawcy polegały w większości na srebrzeniu wyrobów, która to praca nie jest wymieniona w powołanym przepisie. Z kolei powlekanie niklem było tylko jednym z elementów, etapów prac, wykonywanych na galwanizerni obok oczyszczania wyrobów, odtłuszczania i powlekania srebrem.

Sąd drugiej instancji zwrócił też uwagę, że rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r. ma charakter branżowo-stanowiskowy. W tym kontekście wskazał, że ustawodawca do prac w szczególnych warunkach wprawdzie zaliczył prace ślusarskie, jednak wymienił je tylko w dziale III Prace różne w hutnictwie i w przemyśle metalowym, przy czym zastrzegł, że mają być one wykonywane przy remoncie wewnątrz cystern (pkt. 82). Takich zaś prac wnioskodawca nie wykonywał. Stąd nawet przy ustaleniu, że w późniejszych okresach (tj. począwszy od 1 lutego 1982 r.) wnioskodawca wykonywał równocześnie z pracami ślusarskimi prace spawalnicze, o których mowa w Dziale XIV Prace różne, pkt. 12, wskazanego wykazu, nie można przyjąć, że prace w szczególnych warunkach wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nadmienić jedynie należy, że tak też kwalifikuje wskazane stanowisko ślusarza zarządzenie Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. które w dziale III Hutnictwo i Przemysł Maszynowy, wymienia takie stanowisko pod poz. 82 tj. przy pracach ślusarskich przy remoncie wewnątrz cystern, a dalej w dziale XIV Prace różne, w poz. 2 przy pracach oczyszczaczy przemysłowych kotłów parowych lub wodnych.

Skargę kasacyjną wywiódł wnioskodawca. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu naruszenie prawa materialnego polegającego na błędnej wykładni treści art. 184 § 1 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust. 2 oraz 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wskutek przyjęcia, iż wnioskodawca w spornym okresie nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca uzasadnił jej oczywistą trafnością (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie podlega przyjęciu do rozpoznania.

Kategoria prawna, do której odwołuje się wnioskodawca, została wyznaczona niedookreślonym zwrotem. Powszechnie przyjmuje się, że oczywista trafności skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sadu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia.

W ramach tak nakreślonego procesu poznawczego wnioskodawca wymaga od Sadu Najwyższego uznania, że wykonywana przez niego praca (stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy) mieściła się w ramach:

- działu III poz. 76 - prace w hartowniach i wytrawialniach, praca ocynkowaczy, ocynowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów - cynkiem, miedzią, chromem, kadmem i niklem
- działu III poz. 77 - powlekanie na gorąco metalami kolorowymi lub tworzywami sztucznymi
- działu XIV poz. 12 - prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym
- działu XIV poz. 25. - bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Odnosząc się do wypowiedzi skarżącego, trzeba mieć na uwadze, że o tym, czy skarga kasacyjna zawiera niezbędny dla niej element, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., decyduje nie tyle użycie w niej określeń nawiązujących do ustawowo sformułowanych wymogów skargi kasacyjnej, czy też posłużenie się zwrotami wartościującymi, lecz merytoryczna ocena argumentów przytoczonych w skardze, które powinny w sposób wyraźny i przekonujący świadczyć o tym, że zachodzi przyczyna uzasadniająca uwzględnienie indywidualnego interesu strony, a przez to wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczenia oczywiście naruszających prawo. Właściwości takich nie posiada stanowisko zaprezentowane przez wnioskodawcę. Analiza sprawy nie prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd drugiej instancji naruszył przepisy prawa materialnego. O ile można zgodzić się z

twierdzeniem, że srebro jest metalem kolorowym, o tyle bez wiedzy specjalnej trudno ocenić, czy czynności wykonywane przez wnioskodawcę mieściły się w kategorii prawnej „powlekanie na gorąco”. Dochodzi do tego jeszcze jedna niewiadoma, na którą zwrócił uwagę Sąd drugiej instancji. Chodzi o możliwość powiązania zakładu pracy (Fabryka [...] „R.” w R.) ubezpieczonego z branżą hutniczą i przemysłem metalowym. Ma to znaczenie, gdyż tylko wówczas można odwoływać się do działu III rozporządzenia.

Przedstawione wątpliwości uniemożliwiają przyjęcie, że skarga kasacyjna (a zatem jej podstawy) jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy nie jest sądem rozpoznawczym, sprawowanie przez niego wymiaru sprawiedliwości ma ograniczony wymiar. Interes publiczny, wpisany w funkcję przypisaną Sądowi Najwyższemu, uzasadnia interweniowanie w sytuacji oczywistego naruszenia przepisów prawa. Wówczas zagrożenie interesu jednostki uzasadnia zmianę wyroku lub jego uchylenie. Sąd Najwyższy nie powinien jednak przyjmować do rozpoznania skarg kasacyjnych, gdy ocena słuszności rozstrzygnięcia sądu powszechnego nie wypada jednoznacznie. W przeciwnym razie doszłoby do wkroczenia przez Sąd Najwyższy w zastrzeżona dla sądów powszechnych kompetencję do sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Zważywszy na wskazane argumenty Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął według reguły z art. 98 k.p.c.